

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **M.O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 sierpnia 2025 r.,
wniosków skazanego o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 września 2015 r., sygn. akt II AKa 112/15
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 20 października
2014 r., sygn. akt II K 101/12,
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego M.O., w którym wniósł on
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 września 2015 r., sygn. akt II AKa 112/15,
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 20 października
2014 r., sygn. akt II K 101/12. Jednocześnie złożone pismo określił sygnalizacją
uchybień. Poza tym, dodał, że wydany wobec niego wyrok powinien dotyczyć
wyłącznie 10 tabletek zbadanych przez biegłego, w których stwierdził on istnienie
substancji niedozwolonych. Biegły nie zbadał pozostały 9738 tabletek i dlatego

wnioskodawca nie powinien zostać skazany za czyn obejmujący wszystkie 9748 tabletek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 545 § 3 k.p.k., osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega, w sposób formalny, wstępnej kontroli w zakresie jego treści. W razie stwierdzenia, że treść wniosku świadczy o jego oczywistej bezzasadności, pismo to nie podlega procedurze uzupełnienia jego braków formalnych, w tym dotyczących przymusu adwokackiego. O oczywistej bezzasadności wniosku możemy mówić wtedy, gdy nie zawiera on żadnych racjonalnych i obiektywnych przesłanek do merytorycznego badania podstaw wznowienia określonych przepisami prawa procesowego, a wskazanych w art. 540, 540a i 540b k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2022 r., II KO 125/21).

Złożony przez skazanego wniosek nie został sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego, jak nakazuje przepis art. 545 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy odstąpił od wyznaczenia skazanemu obrońcy z urzędu bądź wzywania do uzupełnienia tego braku formalnego, z uwagi na treść pisma, niewskazującą na zaistnienie jakichkolwiek podstaw do wznowienia postępowania w niniejszej sprawie.

Przypomnieć wypada, że podstawy dla wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem wylicza art. 540 k.p.k. Są one precyzyjnie opisane i z uwagi na wyjątkowość możliwości przełamania prawomocności wyroku sądowego – obejmują jedynie najpoważniejsze okoliczności, jakie z uwagi na zasady procesu karnego (art. 2 k.p.k., m.in. że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne) powodują, że sprawę należy rozstrzygnąć ponownie. Specyfika postępowania wznowieniowego wszczynanego na wniosek powoduje, że nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Nie bada się również oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej (tak SN w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2016 r., V KO 22/16). Podlega weryfikacji jedynie to czy np. ustalono

prawomocnym wyrokiem, że popełniono przestępstwo w związku z pierwotnym postępowaniem i istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), ujawniły się nowe fakty lub dowody świadczące m.in. o tym, że czynu nie popełniono i nie były one znane wcześniej (art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.), przepis stanowiący podstawę wydania orzeczenia został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny z uwagi na jego sprzeczność z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą (art. 540 § 2 k.p.k.), albo potrzeba wznowienia wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (art. 540 § 3 k.p.k.).

Podniesione przez wnioskodawcę okoliczności świadczą o oczywistej bezzasadności złożonego wniosku. Po pierwsze wobec skazanego orzeczono karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych o wysokości jednej stawki w kwocie 50 zł za przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dodatkowo Sąd I instancji orzekł wobec niego nawiązkę w kwocie 2 000 zł, przepadek, zaliczył okres faktycznego pozbawienia wolności oskarżonego oraz orzekł o kosztach. Orzeczone kary nie mają charakteru nieznanych ustawie.

Jeśli chodzi o okoliczność dotyczącą zbadania przez biegłego 10 tabletek spośród 9748 tabletek, to nie mam do czynienia z nowym faktem lub dowodem, które nie był wcześniej znany wnioskodawcy. Trudno oczekiwać, że biegły zbada każdy gram zabezpieczonej substancji, w tym przypadku każdą tabletkę. Biegły T.K. – jak wskazał (k.2024 i następne) - wybierał do badania tabletki losowo. Jeśli jednak zdaniem wnioskodawcy wśród tych tabletek były również takie, które nie zawierały substancji niedozwolonych, to powinien to podnosić w toku postępowania. Tymczasem z akt sprawy wynika, że skazany nawet nie złożył apelacji, co więcej, na rozprawie oświadczył, że „oczywiście, że przyznaje się do popełnienia stawianych mi zarzutów, to ja załatwiłem te narkotyki” (k.1764 akt II K 101/12).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia powyższego wniosku do rozpoznania.

[WB]

[a.]